

NOWY DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockim

Wychodzi codziennie z rana, prócz dni poświątecznych.

Numer pojedynczy 20 marek

Administracja: Rynek Kościuszki № 1 tel. 63.

Redakcja: ulica RYNEK KOŚCIUSZKI № 1. tel. 63.

Prenumerata wynosi: miesięcznie 500 mk. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje: Administracja od godz. 9 do 2 i od 5 do 7, oraz Hurtownia gazet polskich p. Brzostowskiej.

Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 po poł.

Sekretariat Redakcji czynny od 11 do 1 i od 5 do 7.

OGŁOSZENIA: 1 wiersz nono przez tekstem 200 mk. w tekście 250 mk., całe tekstem 100 mk. Ogłoszenia drobne po 30 mk. za wiersz, tłusty druk podwójnie. Układ reklam przed tekstem i w tekście 5 łamowy, za tekstem 10 łamowy. Ogłoszenia zagraniczne 1 linijki okrytówych 100% drożej.

Teatr Palace

Tylko kilka występów znanej i cieszącej się powodzeniem

Teatr Palace

Dzisiaj odegrana będzie sztuka

„Oj ne chody Hryciu ta na wieczernyciu”

opiera dramatyczna w 5 akt. STRYCKIEGO

Główną rolę MARUSI odegra znana artystka scen ukraińskich

RUDENKO TEODORA

25 numerów śpiewów i tańców 25

Kasa czynna od 11 rano do wieczora codziennie

ŚRODA

„Cyganka Aza”

opiera dramatyczna w 5 akt. Kranlewskiego

Tańce cygańskie Holandra.

Dyr. B. Odębski. Dyrygent Churowski. Reżyser Rudenko.

Teatr Palace

Piątek

„Żydówka wychrestka”

dramat w 5 akt. ze śpiewami i tańcami.

PRZETARG. 3-1 4877

Zarząd Państwowego Szpitala Epidemicznego № 1 N.N.K. w Białymstoku, al. Wojskowa № 11 niniejszym wzywa do składania w swej Kancelarii Gospodarczej zamkniętych ofert pisemnych na kapno

dwóch koni,

które można oglądać codziennie między godz. 3 a 4 po poł. w Taborze Miejskim pod Zwierzyniec.

Danina.

Warszawa, 30.1.22. (tel. wł.)

Rzeczpospolita donosi: Minister Spraw Wewnętrznych rozstał do wszystkich wojewodów okólnik, w którym ze względu na domniemane zaniechanie ustawy o nadzwyczajnej daninie państwowej dla Państwa i społeczeństwa, oraz w myśl zapaści na ostatnim zjeździe Wojewodów uchwały, poleca jak najenergiczniej współdziałać z władzami skarbowymi i w miarę możliwości ułatwić im wykonanie tego ważnego zadania. W tym celu wojewodowie powinni wydać odpowiednie zarządzenia podległym sobie urządcom i władzom, obciążając je równocześnie dokładnie z instrukcjami odnoszącymi Ministerstwa Skarbu.

Narady Ministrów Spraw Zagranicznych.

Warszawa, 30.1.22. (tel. wł.)

Pisma francuskie donoszą, że narada ministrów spraw zagranicznych Anglii, Francji i Włoch w sprawach dotyczących Wschodu, odbędzie się w nadchodzącą środę, dn. 1 lutego.

Podróż Lloyd George'a do Paryża.

Warszawa, 30.1.22. (tel. wł.)

Rzeczpospolita donosi: że Lloyd George postanowił udać się do Paryża bezwzględnie po zakończeniu się narad paryskich ministrów spraw zagranicznych Anglii, Francji i Włoch, mających się rozpocząć w dniu 1-ym lutego. Celem podróży Lloyd George'a jest przede wszystkim naradzenie się z francuskim prezydentem ministrów Poincaré'em w sprawach francusko-angielskiego Traktatu Zabezpieczającego konferencji genueńskiej.

W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że Lloyd George powziął swe postanowienie zupełnie nieoczekiwanie, po otrzymaniu ostatniej noty Poincaré'ego, oświadczającej niemożliwość pozywania jakiegokolwiek uczestnika z dotychczasowego stanowiska Rządu Francuskiego do wspomnianych wyżej spraw.

Zniżka płac w Wielkopolsce.

Warszawa, 30.1.22. (tel. wł.)

Rzeczpospolita donosi: że Centralna Komisja Rozjemcza zatwierdziła na swym ostatnim posiedzeniu orzeczenie komisji okręgowej, która obniżyła płace robotników rolnych w kwartale I m. r. b. o 10 proc. Producenti zaprotestowali przeciwko temu orzeczeniu, domagając się zniżenia płac o 30-50 proc.

Dzisiejsza Rada ministrów.

Warszawa, (tel. wł.) 30.1.

Jak się dowiaduje „Przegląd Wieczorny”, dzisiejsza Rada Ministrów obradować będzie pod przewodnictwem zastępcy prezydenta ministrów, p. Siesztowicza.

Na porządku obrad znajdują się tak aktualne sprawy, jak: dalsze rozprawy nad wnioskami, dotyczącymi poprawy bytu urzędników, projekt ustawy o powołaniu Najwyższego Trybunału Administracyjnego, sprawa zasiłków dla wojskowych, statuty państwowego Instytutu farmaceutycznego i Instytutu torfowego, sprawa kredytów na pomoc rolniczą i t. d.

Choroba prezydenta ministrów.

Warszawa, 30.1. (tel. wł.)

„Przegląd Wieczorny” dowiada się, że prezydent ministrów p. Antoni Ponikowski zachorował. Z powodu silnego przeziębienia lekarze nie pozwalają mu opuszczać mieszkania.

Na czas choroby zastępować go będzie stały zastępca prezydenta, minister poczty i telegrafów, p. Siesztowicz.

Przed wyborem Papieża.

Warszawa, 30.1. (tel. wł.)

Z Rzymu donoszą: Wczoraj rano zebrało się Kolegium Świętych kardynałów na naradę. Kolegium przetrwało następnie swą naradę o godz. 10-tej rano w celu przyjęcia członków korpusty dyplomatycznej, awizywalnego przy Watykanie, przybyłego dla wyrażenia bóla całego świata z powodu zgonu Ojca Św., oraz złożenia życzeń co do osobistości kardynałów i wybranie nowego Papieża. W imieniu korpusty dyplomatycznej przemówił poseł hiszpański, odpowiadając kardynałowi Gasparri, oświadczając, że Kolegium Święte, posiadając zaufanie całego świata, zdola wybrać nowego następcę, któryby dokończył wielkiego dzieła, zapoczątkowanego przez swego poprzednika, pogodzenia wszystkich narodów.

Giełda Warszawska.

Warszawa 30.1. (tel. wł.)

Nowy Jork 3430-3460

Paryż 289-288

Berlin 17,10

Kodeks kanoniczny Papieża Benedykta XV.

Lata pontyfikatu Papieża Benedykta XV upłynęły w chaosie zmagań orężnych całego świata; dlatego też dziś, gdy życie ludzkości skutkiem powszechnego zniszczenia powojennego nie weszło jeszcze na tory spokojnej i kulturalnej pracy, dzieła zmarłego Papieża nie mogą być należycie oceniane. Zabiegł Benedykt XV o przerwanie walk na frontach, o niesienie pomocy ofiarom wojny, odybił się szczerą i cichą nie tylko wśród rzeszy wiernych kościoła katolickiego, ale i wśród ludów innych religii. Jednakże ma opinię jednego z wybitniejszych papieży. Natomiast dzieło najważniejsze, którego dokonał zmarły Papież — dokonanie i ogłoszenie nowej kodyfikacji prawa kościelnego — oceni należyte dopiero historia i niechybnie złożona z głoskami zapisze jego imię w księdze dzieł prawodawstwa kościelnego.

Dzieło kodyfikacji powszechnego prawa kościelnego zostało zapoczątkowane jeszcze przez poprzednika Benedykta XV Papieża Piusa X pismem z dnia 19-go marca 1904 roku („Mota proprio, Aeterni Patris”). Wychodząc z założenia, iż wiele dawniejszych przepisów prawa kościelnego jest przestarzałych i że są one mieszaniną z różnych źródeł, co utrudniało korzystanie z nich, nie tylko ogłosił w tym celu i rządowi kościoła — Papież Pius X powołanie specjalnej komisji, złożonej z kardynałów i uczonych kanonistów, której zadaniem byłoby, przy współpracy całego episkopatu katolickiego, opracowanie nowej kodyfikacji prawa kanonicznego.

Dalsze dzieje nowego kodeksu były następujące. Po odwołaniu się do całego episkopatu i profesorów uniwersyteckich prawa kanonicznego pismami kardynała Merry de V.-i sekretarza komisji kodyfikacyjnej arcybiskupa Gaspariego, które wyrażały życzenie by jaknajszerszy ogół uczonych kanonistów brał udział w tej wielkopomnej pracy — komisja pod przewodnictwem Papieża przystąpiła do dzieła. Po ośmiu latach pojawiła się pierwsza próba części kodeksu i została rozestawiona biskupom prowincjonalnym do zaopiniowania. Benedyktowi XV przypadła w udziale rewizja gruntowna próbnego

go kodeksu oraz ostateczna redakcja tekstu.

Pierwsze dwa lata swego pontyfikatu Benedykt XV mimo niekorzystnych warunków wojennych tak energicznie poświęcał się pracy kodyfikacyjnej, iż już w roku 1916 nowy tekst był skończony i Papież na konsystorz w dniu 14 grudnia wyraził podziękowanie wszystkim współpracownikom i zapowiedział, iż w najbliższym czasie kodeks zostanie opublikowany. W istocie też nowy kodeks ujrzał światło dzienne 27 maja 1917 r. ogłoszony bullą „Præsentissimæ Matri B. Cæsaræ”.

Jeśli zważyć, iż do czasu wydania nowej kodyfikacji, prawo kanoniczne zwabił tak zwany „Corpus Juris Canonici”, składowy się z sześćdziesięciu tomów, pochodzących przeważnie z X-XII w., uzupełnionych przez prawa soboru Trydenckiego (XVI), a następnie przez konstytucje papieskie i kanony — dzieło dokonane przez Benedykta XV posiada znacznie olbrzymie dla całego świata katolickiego.

Ze spraw, które obciążają szerszą publiczność, wymiarem należy wystąpienie kodeksu przeciwko zbyt częstym chrztom z wody, rozstrzeżenie poślizgnięć na kanonikowanie się nieuczonych dla ciężko chorych, uregulowanie sprawy komunikowania się w innych obrządkach i t. p. W dziedzinie prawa małżeńskiego wprowadza nowy kod ksi, również wiele nowych postanowień, dotyczących się zawierania związków małżeńskich między krewnymi, jak również usuwania przeszkód dozwolonych, wynikających z brania udziału przy chrzcie świątym.

Donosić zmierzają również i kodeks w dziedzinie zezwoleń i prawa zwyczajowego, zezwalając tylko w wypadkach na tolerowanie zwyczajów z górą stoletych, lub niepomniących czasów trwających.

Całość podzielną jest na pięć ksiąg, obejmujących: 1) kodyfikację ogólnych zasad prawnych, 2) osobowe (hipertrichia), 3) prawo rzeczowe (sakraenty), 4) sąd i 5) wreszcie karne. Celi materialnej ponad to rozłożony jest na tak zwane kanony w liczbie 2414. Są one bardzo treściwe i wyraźnie

Almaja treść przepisów prawnych negatywnie lub pozytywnie.

Z zaliczki karkasu wymieniać należy piękny język — omal kłosażny, niezmiernie, talowy w czytaniu, to w porównaniu z dotychczasowymi zbiorami, pochodzącymi z różnych wieków a więc różnym pisanem językiem stanowi całkiem pierwszorzędny. Zachowanie dawnej terminologii, w kodeksie, nadaje mu poważny, tradycyjny charakter.

Kodeks zawiera również zasady prawne wyboru papieża. Kodyfikacji przepisów dotychczasowych o wyborze dokonał jeszcze papież Pius X w konstytucji „Venerabile Sacerdotium” z r. 1904. Została ona amicuszowana w dodatku do kodeksu i stanowi prawo obowiązujące.

Pierwotnie wybór papieża odbywał się podobnie, jak i innych biskupów i kler rzymski w obrębie ładu. System ten był jednakowoż powodem niezłych nadziej i dawał możność władcom świeckim oraz wpływowym rodzinom wpływać na wybór papieża od własnych interesów.

Poprząszyć od papieża Symona (r. 499) kościół starał się wybór papieża, niezależnie od władz świeckich. Ostatnia reforma w tej dziedzinie przeprowadził Grzegorz X uchwałą z soboru Lądoborskiego (II) w r. 1274. Późniejsze ustawaństwo żądanych zasadniczych zmian nie wprowadziło. Dopiero kodeks 1917 r. ustalił formy obora papieża dziś obowiązujące.

Otwarcie wybór papieża odbywać się może w trojaki sposób; pierwszy sposób polega na tym, iż kardynałowie bez określonej narady w Conclawie jednomyślnie, obwołują kogoś papieżem (por. inspiracjom); drugi polega na jednomyślnym zdaniu wyboru na 3, 5 lub 7 ze swego grona (leżba nieporządku, by amolować prze-głosowanie); trzeci, zwany per scrutinium polega na tajnym głosowaniu, przyczem do ważności wyboru potrzeba 2/3 głosów kardynałów obecnych na Conclawie. Nie alega wątpliwości, iż wybór następcy papieża Benedykta XV odbywał się per scrutinium wobec walki, jaka toczyła się między stronami politycznymi i zelantami, z których pierwsze dążyły do wyboru kandydata, któryby pisał o sędziach spraw religijnych również sprawom polityki

kręciło, drugie zaś zbytnie ma zajmowało się polityką przez papieża jest przeciwnie.

P. Chruszowski.

Stosunek urzędów do obywateli.

Demokratyczny ustroj Rzeczypospolitej Polskiej słowem gwarantuje J. J. obywatelom wszelkie prawa wolnościowe, a między innymi i należycie traktowanie w urzędach.

Widocznie jednakże w niektórych urzędach ziemskich panuje jeszcze dach „sotrapów moskowskich”. Sędziemy o tem niżej podana skarga na zachowywanie się wobec interesantów Pana Komisarza Ziemskiego na powiat Białostocki.

Sprawy tego rodzaju Redakcja traktuje jako nader ważne, gdyż tylko samo społeczeństwo może uznać anormalne stosunki panujące w naszych urzędach. Podobne traktowanie obywateli byłoby nie do pomyślenia w Anglii lub Ameryce, bo urzędnik nie należycie spełniający swe obowiązki nie byłby tolerowany na urzędzie dnia jednego.

W naszym młodym Państwie odrzucać nie może być wszystko bez zarzutu, ale dążyć ka lepszymu winno znajdować swe źródło w samym społeczeństwie. Dla tego inicjatywa Jana Matelli co do oskarżenia nieuczynnego urzędnika oraz podania sącej skargi do władz państwowych jest godną naśladowania.

Do Okręgowej Komisji Ziemskiej w Białymstoku
Jana Matelli i Tareckiego
Pawła M. apłomoniłonych
w Janowie gm. Janowickiej.

SKARGA.

Od roku prawie mieszkańcy wsi Janowiec prowadzą bezskutecznie pertraktacje z P. Komisarzem Ziemskim na pow. Białostocki co do parcelacji gruntów tej wsi. Choćbyż z konieczności większe wsielili nadzórów jest za komasoja grantów. Pan Komisarz przejechał się do naszej wsi.

Z tego powodu w dniu 20 b.m. złożyliśmy do kancelarii Pana Komisarza podanie w którym prosiliśmy o stanowczą odpowiedź.

Pan Komisarz w dniu 23 b.m. objeżdżał nas, że powołanie to skierował do Okręgowej Komisji Ziemskiej. Próbując naszą o wakenie Nr. 1 dady przestawia naszej prośby do Komisji. Pan Komisarz odkaż w łamie nader nieprzeznaczony, a od nas notatki daną nam w Dziale Prawnym Biura naszej Spółdzielni — rzucił na stół i powiedział: „ja nie rozumiem”.

Uważamy, że zachowanie się Pana Komisarza nie odpowiada powadze urzędu jaki on posiada i okazywaniem było dla nas, obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, która przecież ustala urzędy dla obywateli, a nie odwrotnie.

Uważamy przeto o wyjaśnienie Pana Komisarzowi Jego obowiązku wobec zgłaszających się interesantów i o polecenie, by zadawał nam naszą słuszną prośbę i wskazał Nr. i datę, w której przestawia nasze podanie do Komisji.



Okręgowe Towarzystwo Rolnicze. Na ostatnim ogólnym zebrań Białostockiego Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w dniu 8 stycznia r. b. postanowiono organizować w naszym powiecie wydziały do lepszych i wzorowszych gospodarstw jak również i do wsi, które będą sobie tego życzyły, gdzieby ludzie interesujący się rolnictwem, naocznie skontrolowali wyniki postępu kultury rolnej i na miejscu dawali i b otrzymywali praktyczne wskazówki i wyjaśnienia, wchodzące w zakres prac rolnych.

Zapoznać kownie tej pracy ma się odbyć w majątku Białostocki (na połowie przy szosie do Zabłotowa a p. W. Malinowskiego) gdzie, w dniu 3 lutego o godz. 10 z rana, mają zjechać gospodarze. Na zjazd ten Towarzystwo Rolnicze zaprasza wszystkich, interesujących się rolnictwem.

Nadmieniamy, że w celu nie narazenia jednostek na znaczne koszty, związane z takimi pokazami uprawia się o zabieranie z sobą potrzebnego pokarmu.

Zarząd



STYCZEŃ

31

WTOREK

Dziś: Piotra Nołasko W.

Jutro: Ignacego B. M. Brygidy P.

Wschód słońca o g. 8.19

Zachód o g. 5.20

Wschód księży. 9.23 r.

Zachód o g. 9.20 pp.

Równowaga budżetowa. Preliminarz budżetowy m. Białostocka na r. 1922 opracowany już został przez Magistrat oraz przetrzyany przez komisję budżetową Rady miejskiej.

Podług projektu dochody miasta przewidywane są w wysokości mk. 452 816 181, przyczem wydziały poszczególne dadzą:

I Wydział administracyjny statystyczny mk. 2. 638 000

II Finansowy mk. 371 627 640.

III Gospodarczy mk. 54 727 517.

IV Sanitarny mk. 17 359 460.

V Techniczno-badawczym mk. 5.997 744.

VI Opieki społecznej mk. 146.000.

VII. Kulturalno-oświatowy mk. 320.000.

Wydatki miejskie przewidziane są również w wysokości mk. 452 816 181.

Wydatki poszczególnych wydziałów są:

Zarząd Główny mk. 43 462 488.

I. Administracyjno-statystyczny mk. 10 812 640

II. Finansowy mk. 33 729 547.

III. Gospodarczy mk. 102 200 375.

IV. Sanitarny mk. 129 831 507.

V Techniczno-badawczym mk. 61 462 528.

VI. Opieki społecznej mk. 14 220 810.

VII. Kulturalno-oświatowy mk. 37 096 186

Z powyższego zestawienia widoczne, że projekt przewiduje równowagę budżetową, t. j. wydatki pokryte będą całkowicie przez wpływy. Między innymi projekt przewiduje częściową spłatę długów miejskich.

Ze wszystkich wydziałów jeden tylko wydział finansowy wykazuje nadwyżkę dochodów w wysokości mk. 317 897 913.

Najbardziej kosztownym jest wydział sanitarny, wykazujący mk. 112 472 047 nadwyżki wydatków. techniczno-badawczym — mk. 55 464 884, gospodarczy — mk. 47 472 858, zarząd główny — mk. 43 462 488, kulturalno-oświatowy mk. 36 726 186, opieki społecznej mk. 14 074 810, i administracyjny mk. 8 174 640.

m. Przybycie Nadwyczojnego Komitetu do walki z epidemją. Urząd Miejski przy Magistracie otrzymał polecenie na natychmiastowe rozpoczęcie kłódeszciej pomieszczeń przeznaczonych dla składów i garaży samochodowego Nadwyczojnego Komisarjata do walki z epidemją.

m. Fundusze ewakuowane do Rosji. Magistrat m. w. Białostocka otrzymał od Zarządu Związków Most Polskich pismo, w którym ten ostatni prosi o zebranie i nadsyłanie do dn. 15 lutego r. b. szczegółowych danych co do funduszy, które były własnością lub pozostawały w władaniu miasta, o podczas ewakuacji rosyjskich instytucji kredytowych zostały wysłane do Rosji.

O ile w posiadaniu Magistratu znajdują się domy i dokumenty dotyczące pominiętych funduszy, winny być załączone w odpisach lub przynajmniej dokładnie wyszczególnione w odpowiednim załączniku.

Nabożeństwo żołobne za duszę p. Papieża Benedykta XV zgromadziło w naszym Kościele parafialnym o g. 10 rano przedstawiceli w. wojsk. i cywilnych oraz organizacji społecznych.

Z Towarzystwa Dobroczynności. Sprawozdanie z przedstawienia „Jasieńki” podczas świąt na Ochrony Towarzystwa Dobroczynności.

Za bileta 297.036 mk.
Ruchód 13.350 .
Czysty zysk 284.586 mk.

Podając sprawozdanie do władz państwowych, Zarząd Ochrony zasła równocześnie w imieniu sekretarza „Bóg zapłać” wszystkim, którzy w gotówce lub w produktach złożyli hojne ofary na święta dla dzieci. 4893

Tłumacz: J. S.

Kłódzkiej Ferrere.

Warjat.

dla tych, którzy nim nie są.

Przed drzewami, wielkimi drzewami, okrzewanymi lekarz naczelny wzruszył ramionami łosnie, jak to się zwykle czyni w wypadkach beznadziejnych.

Spytałem go, zniżając odroza głos:

— Ktoś... bardzo ciężko ranni?

— Zaprawdę nie! Ale... gorzej niż ja!

— Jakto?

— Przykro powiedzieć: warjat.

Zatrzymaliśmy się przed groźnymi drzewami. Nicśmialo prosiłem.

— Czy można... czy można go zobaczyć?

— Chyba tak... on zaprawdę nie jest niebezpieczny!

Wszedłem.

Człowiek wstał aby mnie powitać. Był wysoki i szeroki w ramionach silny, z siwymi włosami i ciemną brodą; spojrzenie miał bardzo łagodne, ogólny wygląd zaprawdę zdrowy, spokojny i otwarty; ręka wskazywała mi swoje własne krzesło, sam zaś siedział na przegu łóżka. Pokój podobny był prawie zupełnie do izby.

Przychodząc pan odwiedzić warjata? — zwrócił się do mnie uśmiechając się z lekko. Jestem

nim. Niech pan będzie łaskawym, Masłano pana uprzedzić, że moje pomieszczenie jest zupełnie niebezpieczne. Jestem warjatem przy którym można wypocząć.

— Zakończony w ten sposób, otwierając szeroko zdumiony oczy lekarz naczelny lekko mknął.

— To właśnie jest charakterystyczne — szepnął — Niech się pan nie dźwi.

Pomimo to dzieliłem się jednak i zwróciłem się wprost do warjata.

— Drogi panie, ponieważ uważa się, że pan jest warjatem.

Przepraszam! — przerwał mi z ironją tak spokojną, że do dziś nie wiem czy była to ironja czy nie, — przepraszam nie uważa się pan: twierdzi się. Jestem warjatem. Wyrzuciłby mi pan przykreślenie wątpliwe to.

— Zgodzi! — powiedziałem — Zatem, ponieważ twierdzi się, że pan jest warjatem...

Okręślił bliżej, przerywając mi:

— Ponieważ jestem warjatem...

— Ponieważ pan jest warjatem, alech bądź!... Ponieważ pan jest warjatem, ośmielę się zapytać, na czym polega pana warjactwo?

Lekarz naczelny trzął mić po raz drugi:

— Zobaczy pan to bardzo ciekawie!

Warjat, który miał dobry stach, podkreślił:

— Bardzo ciekawie, rzeczywiście!

Przyjrzał mi się z ledwo dostrzegalną złośliwością.

Najbardziej wie pan prawdopodobnie że począwszy od 2 czy 3 sierpnia 1914 roku, Niemcy i Austro Węgry wypowiedziały nam wojnę?

— No... tak!...

— O!... wybacz pan to za pytanie trochę dziwaczne... nie jest ono tak bardzo nie na miejscu jak na to wygląda, ponieważ personel naszych ministerstw z ulicy Royale i z ulicy Saint-Dominique, dotąd się w tym nie zorientował... zresztą proszę mi wybaczyć... on mógł w ostateczności należeć do jednej z tych szandowych administracji. Widzę jednak, że tak nie jest. Jesteśmy zatem my, Francuzi, w wojnie z dwoma najpotężniejszymi mocarstwami militarnymi w Europie...

Zaś mój rodzaj warjactwa polega na tym, że ja wierzę... wierzę, proszę zapamiętać! nie twierdząc i nigdy nie twierdziłem... wierzę, że wykryłem tajemnicę chemii biologicznej, którą można by spożytkować skutecznie i natychmiast przeciw naszym wrogom. Oto wszystko.

Stalem z otwartymi ustami:

— Ale?... —

— To jest tak i to jest wszystko.

Lekarz naczelny trzął mić po raz trzeci.

— Nieuczynny! — powiedział. Spojrzałem na niego niebardzo rozumiejąc. Następnie popatrzyłem na warjata:

— A ta tajemnica?...

— Mój Boże!... byłoby zadla go to wszystko pana tłumaczyć...

doktorzy zresztą zgodzają się zapisać na tym punkcie, że moje objaśnienia są bez zarzutu, chociaż trochę naukowe — dla nich — Zaręczał mi wielkość, że niema żadnego błędu żadnej „przerwy” w moim dowodzeniu, — które zresztą, szczerze dodac, pozbawione jest zdrowego sensu, jak twierdzą.

— Tak?... Ale... praktyczne zastosowanie?

— Mógłbym podać na odległość... niszczące siatki powietrzne... nawet wysadzać w powietrze składy amonijki... wstrzymywać ruch oceanów... kto więc może powodować wyklęcenia... wreszcie, za wyjątkiem jakiejś grubej omijki w moich wzorach, mogę dzielić na... barometr i termometr... krótko, zmienić warunki klimatyczne... rozumiem się na przestępnie ograniczonej, zresztą dość dalekiej... Powtarzam raz jeszcze: nie twierdząc nie: mam tylko najważniejsze racje, żeby wierzyć... rubiem licząc doświadczenia rozumie się...

Oglądały zwróciłem się do lekarza naczelnego.

— C? — powiedział mi ten człowiek tryumfująco. — To jest wypadek:

— O... tak!... — wykrztusiłem, polykając ślinę: — to jest rzeczywiście wypadek... Ale...

Zwróciłem się do warjata:

— Panie drogi! — wykrzyknąłem — pan mówi rzeczy fantazyjne.

— Oczywiście! — odpowiedział mi najspokojniej w świecie: skoro jestem warjatem!

— Ależ nie jest warjatem

człowiek taki jak pan...

— Mówi pan o doświadczeniach... gdzie, kiedy pan je robi?

— U siebie. Przed licznymi świadkami.

— Urzędowymi?

— Do diabła, nie! łatwo pana zadec... świadków urzędowych... oczywiście seraszałem — tożnami, ale nigdy nie chciałem, przysięść...

— Trzeba było ich zmasakr...

— Probowałem... byłem tak naiwny!

— I co?

— I nie, zamknęto mię. Wdzi pan gdzie jestem!

Lekarz naczelny wyprowadził mnie:

— Osobliwy wypadek! — wykrzyknął, kiedyśmy wyszli z pokoja.

— Najdziwniejszy jaki spotkałem w mojej karierze! A praktykuje już ze dwadzieścia pięć lat...

Położyłem ma dłoń na ramieniu: — Jednak... ten człowiek... ten pan warjat... jest on może prawdziwy? Jeśli on nie jest warjatem?

— Właśnie.

Wzruszył ramionami. Nie stawałem dłużej. Bołem się aby mnie samego nie zamknęto. Wyszedłem.

Na dworze garzeczdarze wrzeszczeli:

„Włoczarowy!” — podpalenie Boarg-en Argonne, przez strumień płynącego... przetrąpanie linii kolejowej! Choisy-le-Peapliers... Deszcz nieustanny nie pozwala ciężkiej artylerji na pomoc Champagny!

APOLLON
SERIA 1-sza

Belina, Smosarska, Jankowski, Stępowski, Węgrzyn, Siłwicki, Lenczewski, Owerlo

STRZAŁ...

Leo Belmonta

w wykonaniu wytwórni „SPINKS” w Warszawie
Zdjęć dokonali: Inż. Zb. Gniazdowski, Reżyserował: Dany Kaden.

KINO „MODERN”

CYRUS KING

Dziś Wyspa prze mytników
człotyczny dramat w 6 akt.
w roli głównej
EDDIE POLO
w 1-szym akcie—treść poprzednich
serji.

Kasyno Sopoty

Cały rok otwarte.
Piekne położenie nad morzem.
Pierwszorzędne hotele i pensjonaty.
Baccarat-Roulette
Ciepłe piwo Minimum 1000
Sąprz i miary
Zabrania towarzystwa.
Informacji o połączeniach kolejowych (wagony sypialne), o siatkach, jak również o prawidłach gry udziela
KASINO SÓPOTY
Wolne miasto Gdańsk.
Abonacja pociągów.
Numer pierwszy bezpłatny.

RESTAURACJA „BAR” No 15
ul. Stenkiewicza — ul. Stenkiewicza
Ceny popitki oznaczone są obliczone z procentem za usługę.

M E N U na 31/I 22 r.

Zupa grzybiowa z R. sol. z makaronem	60 mk.
Szklanka mięsa sos pikant	150 mk.
Pieczon angielski	160 mk.
Potrąwka cielęca	160 mk.
Blitki w śmietanie	160 mk.
IV. Ciastka—Kawa.	26—13

W pociągu z Grajewa
Zgubiono paszport zagraniczny na imię Józefa Strelca. Znajdźcie go i zwróćcie za wynagrodzeniem. Do składowi G. Gerslunego. w Białym Rynku Kościelskim No 28.
3-1 4876

Przemysłowców Kupców i t. d. prosimy zadać bezpłatnych numerów okazowych „PRZEMYSŁU”
Czasopisma dla spraw przemysłu, techniki i handlu.
Administacja KRAKÓW, św. Marka 8.
4845 3-1

Prenumeracje „Dziennik Białostocki”

Ogłoszenia drobne
Buchalterji i lekcji przygotowawczych wykłada Buchalter-bilant. Gwarantuje bezwzględna samodzielność Rolnik m. Fabrykantom Kupcom, politycy i lekcji organizację buchalterji. Zakłada księgi, zestawia bilanse.
Podpisana No 11.
Mańkowski 26-1 4818

Zgubiono na imię Marcja Zannisa zam. w Starosilcach No 19, dowód osobisty i paszport rusyjski.
4875
Miecznik przywłaścił dla artystów potrzebę cenę nie kupując wladomosci Hotel Ryc Odebski.
4899
Szykorek zgubiono i poniedziałek na ul. Kilińskiego w pobliżu teatru „Palace” do odebrania w red. za zwrotem kosztów ogłoszenia.
4902

Sprzedaje się dom z placem Wygoda ul. Dąbrowska No 2.
4883
Zgubiono paszport i dokumenta na imię Al. Skwarczyńskiego, zam. przy ul. S. Solnej No 12.
4884

Zgubiono paszport polski na imię Noszka Gurwicz, zam. przy ul. Krakowskiej No 1.
4883

Zgubiono paszport polski na imię Peszy Gurwicz, zam. przy ul. Krakowskiej No 1.
4887

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. na imię Jana Gapiunowicza róż. 1898 r. zam. we wsi Spiczki gm. Orla pow. Białskiego.
4897

Zgubiono kartę powołania wyd. w m. Warszawie przez P. K. U. na imię Leona Giedroja róż. 1896 r. przy ul. Choroszańskiej No 3.
4894

Zgubiono na imię Szejmy Domorackiego zam. przy ul. Krakowskiej No 13 kartę powołania wyd. w Białymstoku przez P. K. U. róż. 1894 i paszport polski.
4901

Makę pszenną i żytnią
CIUR w wagonowo i na worki poleca
L. RYCHTER, Warszawa, Elektoralna 6
Telefon 105-74

Z DOLNY przedstawiciel
wyłączne na miasto BIAŁYSTOK i drugi
wyłącznie na obwód Białostocki, na korzystnych warunkach poszukiwany od spec. alnej fabryki koniaków
Laskawe zgłoszenia z podaniem referencji pod „Wysoki zarobek” do REKLAMY POLSKIEJ, Tow. Akc. w Poznaniu Al. Marcinkowskiego 6.
4898 1-1

Szefstwo Inżynierji i Saperów DOK I i w Grodzie rekrutując na 5000 por. okad. i systemy h. systemy koszarowego oraz na 2000 okad. drzewiowych.
Of. rencji winni zażądać wzorów na powyższe okad. od Szef. Inż. i Sap., o ile zaś posiadają własne typy okad. — przestać model.
Termin składania ciert w zapieczętowanych kopertach z napisem a góry „Okad.” aplwa z dnem 15 lutego b.r.
Szefstwo Inżynierji i Saperów D.O.K. ul. L. 497/Inż.
4889 3-1

Młyn Handlowy A. Niezgodzki.
Opalenica (Poznańskie).
poleca z składu:
Makę żytnią 65, 70 i 80%.
Makę pszenną 55, 60, 70 i 80%.
w pierwszorzędnej jakości, franko stacja Opalenica.
W razie zapotrzebowania uprasza się firmy o telegraficzne podanie ceny.
2-1 4873

Dr. Leon Kryński
wznosił przyjęcia spec. choroby skórne, weneryczne i chor. dróg moczowych (oświetlenie cewki i pęcherza) Lipowa 33 od 5-8 g.
4685 13-7

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne i skórne
Białystok Kilińskiej 8
przyjmuje od 9-11
4-7
2811 26-5

Dr. Stefan Gaszyński
Akuszerji - choroby kob. et
(lec. chirurgiczne-masaż ginek.)
naświetlanie
Warszawa — Marszałkowska 97a.
4872 20-1

DOKTOR Samuel KRACOWSKI
powrócił i przyjmuje od 10-12 i od 4-7 (choroby wewnętrzne, ko. bieci i akuszerji)
Białystok, LIPOWA 17
4826 26-1

Dr. J. WALEWSKI
Choroby włoś. skór, skóry i weneryczne (oświetlenie cewki i pęch. r.)
Rynek-Kościuszki No 3
od 5-7 g w 16-1
4894

Zakład Lecznicy D-ra Z Dobrowolskiego
w Warszawie ul. S-to Krzyżka 6
Choroby gardła, nosa i uszu.
4849 3-1

Dr. Gurwicz
Specjalista od chorób skórnych, wenerycznych i moczopławych
Powrócił i wznosił przyjęcia chor. od godz. 10-11 i 4-8
Białystok, Lipowa 17.
26-24

DOKTOR M. Kanel
Specjalista od chorób wenerycznych, skórnych i włosów
Przyjmuje od 5-8
Dzieci kobiet od 3-4 osobne wejście ul. Stenkiewicza 37.
3374 PARTER 26-26

D-r NEUMARK
b. ordynator Piotrogrodzkiego szpitalu wener. rycznego
Choroby: weneryczne, skórne i moczopław. (606-914).
od 10-12 i od 3-8 pp. ul. Kilińskiej No 11 (b. Niemiecka).
26-22 3021

Czytajcie „Dz. Białostocki”

NASIONA
ROLNE, PASTEWNE, OGRODOWE, kielkowane, zagwarantowane
polecamy wagonowo i w partjach mniejszych
NAWOZY SZTUCZNE, NARZĘDZIA ROLNICZE.
wysyłamy za zaliczeniem.
„ROLNIK KRAJOWY” Warszawa, Jagna 6.
4900 1-1

Przedsiębiorstwo handlowe „Kresy”
S-ka z ogr. odp.
BIAŁYSTOK, Warszawska 38, tel. No 28 dostarcza: węgiel, koks Górnośląski i Dąbrowski, Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
wapno, cegły i różne materiały budowlane, narzędzia rolnicze, narzędzia dla Straży Ogniowych, Pasza: siano, owies, ołrczy i t. d.
Dostawa szybka, ceny konkurencyjne.
Zarząd.
4724 26-1

OGŁASZAJCIE SIĘ W „DZIEN. BIAŁ.”